

Afrykańscy nieletni kombatanci na wojnach USA

19 kwietnia 2016

Jak podają duńscy dokumentaliści w swoim nowym filmie, były afrykańskie dzieci-żołnierze są zatrudniani przez prywatną, brytyjską firmę wojskową do ochrony amerykańskich baz w Iraku, jak część liczącego 2500 osób kontyngentu ochroniarzy. Film przygotowany został na podstawie badań dokumentów współpracy brytyjskiej firmy Aegis Defence Service zakontraktowanej przez amerykański Departament Obrony. Najemnicy mają ochraniać zarządzane przez Pentagon bazy i inne obiekty w Iraku. Część z nich to byli dzieci-żołnierze ze Sierra Leone, których dzienna stawka wynosi zaledwie 16 dolarów. Film zatytułowany jest „Bornesoldatens Nye Job” czyli „Nowa praca dzieci-żołnierzy”.

„Gdy wojna dobiega końca szuka się najtańszych żołnierzy do pełnienia obowiązków ochrony i innych podobnych zadań. Okazuje się, że najtańszymi są byli dziecięcy żołnierze ze Sierra Leone. Myślę, że na Zachodzie zdają sobie sprawę z konsekwencji prywatyzowania wojny” – powiedział dziennikowi „Guardian” reżyser filmu Mads Ellesoe. Aegis rozpoczął współpracę z Departamentem Obrony USA w 2004 roku. Początkowo firma zatrudniała brytyjskich, amerykańskich i nepalskich najemników. Jednak później, od 2011 roku, aby obniżyć koszty, firma zaczęła szukać tańszych najemników w ubogich państwach afrykańskich, które przez wiele lat targane były konfliktami zbrojnymi. James Ellery, który był dyrektorem Aegis w latach 2005-2015 przyznał, że firma zatrudniała najemników ze Sierra Leone a także, że nigdy nie zadawano sobie trudu sprawdzania czy zatrudnieni nie są byłymi nieletnimi kombatantami. Jedynym powodem było to, że są oni tańsi od najemników europejskich.

Sierra Leone okazał się idealnym miejscem do rekrutacji najemników jako kraj, który dopiero otrząsał się po potwornej wojnie domowej w latach 1991-2002, w której doszło do zbrodni

przeciw ludzkości oraz na szeroką skalę wykorzystywano do walki dzieci. W rozmowie z „Guardianem” Ellery podkreślił, że dzieci nie mogą być ścigane za zbrodnie wojenne zgodnie z prawem międzynarodowym. Według byłego dyrektora Aegis, byli dzieci-żołnierze po osiągnięciu pełnoletności stają się pełnoprawnymi obywatelami, mają prawo poszukiwać pracy więc wykluczenie ich z rekrutacji byłoby łamanie ich praw człowieka. Aegis zwracał uwagę głównie na zdrowie i kondycję fizyczną zatrudnianych, reszta stanowiła sprawę drugorzędną.

Firma Aegis Defense Services została założona w 2002 roku przez byłego oficera Scots Guards Tima Spicera, dostarczała ona broń do Sierra Leone gdzie wspierała lokalne władze w wojnie z antyrządowymi rebeliantami. Dziś firma zarządzana jest przez lorda Nicholasa Soames, posła brytyjskiej Partii Konserwatywnej oraz wnuka Winstona Churchila.

W 2015 roku działania firmy Aegis zostały przejęte przez kanadyjską firmę Garda World. W odpowiedzi na pytania „Guardiana” odnośnie zarzutów postawionych w duńskim filmie Graham Binns, dawny pracownik Aegis oraz jeden z dyrektorów Garda World powiedział, że jakiegokolwiek pretensje powinny być kierowane do rządów państw, w których prowadzona jest rekrutacja. Podkreślił, że rekruterzy Aegis oraz Garda World działali za pozwoleniem rządów danych krajów.

Dokument nakręcony w USA, Wielkiej Brytanii, Sierra Leone i Ugandzie będzie wyemitowany dziś w duńskiej telewizji.

Wykorzystywanie dzieci-żołnierzy w Sierra Leone było powszechne, gdy toczyły się walki pomiędzy Zjednoczonym Frontem Rewolucyjnym (RUF) a siłami rządowymi. W dziewięcioletniej wojnie domowej dzieci-żołnierzy wykorzystywały obie strony konfliktu. Były one wykorzystywane głównie do ataków na wioski czy ochrony transportów diamentów. Dzieci zmuszane były do morderstw, gwałtów, okaleczeń i tortur przeciwników. Szacuje się, że w wojnie czynnie brało udział około 11 tysięcy dzieci (w tym dziewczęta) z czego dwa tysiące

służą dziś w siłach zbrojnych Sierra Leone, inne zaś rekrutowane są przez firmy militarne z innych krajów. Przywódcy RUF po wojnie skazani zostali za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości.

Na podstawie: RT.com

Źródło: Autonom.pl